

EXPRESS SZKOLNY

Numer wydania:
7/2026



POGŁOSKI O NASZEJ ŚMIERCI SĄ MOCNO PRZESADZONE

TWÓJ PRZEWODNIK PO KORYTARZACH SZKOLNYCH

W TYM NUMERZE:

- Witajcie!
- Jak radzić sobie ze stresem?
- „Rodzina Monet" – książkowa przygoda pełna emocji
- „Duuuszki" – gra, która rozrusza każdego!
- 10 Pytań Do...
- Trzy oblicza muzyki – taniec, śpiew i instrumenty!
- Sportowa jesień 2026. Co dzieje się na świecie?
- Strefa 51
- Express Kuchnia
- Było..., nie minęło"

WYBORY SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO

16 października w naszej Szkole odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Waszą decyzją Przewodniczącym został Józef Lenar z klasy 7B, wybrano również Wiceprzewodniczącego, którym został Miłosz Szczodrowski także z klasy 7B Pragniemy kednocześnie ogłosić, że nowym Opiekunem Samorządu Uczniowskiego została pani Kamila Doruch-Olechno.

Gratulujemy wyboru
i życzymy powodzenia oraz sukcesów.





WITAJCIE, KOLEŻANKI I KOLEDZY!

Witamy po wakacjach! Co prawda od ich zakończenia minęły już dwa miesiące i część z Was zdążyła pewnie o nich zapomnieć, ale my wracamy z nową energią i najnowszym numerem naszej gazetki szkolnej!
Znajdziecie w nim najważniejsze wydarzenia z życia szkoły, ciekawe tematy i sporo powodów, by na chwilę oderwać się od codziennych obowiązków. Choć skład naszej redakcji nieco się zmienił, jedno pozostaje bez zmian – nadal chcemy tworzyć gazetkę, po którą będziecie sięgać z przyjemnością i którą, mamy nadzieję, wciąż będziecie uważać za swoją ulubioną!
Zapraszamy do lektury i życzymy Wam miło spędzonego czasu z naszym nowym numerem!
Miłej lektury!



Wydarzyła się jakaś ciekawa sytuacja w szkole?
Chcesz coś ogłosić? Poinformuj nas o tym!
Napisz do Expressu Szkolnego:
express.szkolny.mspei@gmail.com
Teraz dostępni jesteśmy też online!
Wejdź na naszą stronę internetową:
https://podstawowa.sei.edu.pl/ i czytaj online.



JAK RADZIĆ SOBIE ZE STRESEM?
CZ. 1

W dzisiejszych czasach wielu z nas odczuwa stres – na przykład przed sprawdzianem, publicznym wystąpieniem czy odpowiedzią przy tablicy. **Mam dla Was 6 sposobów, które mogą pomóc opanować nerwy i poczuć się pewniej!**

1. To, co uwielbiacie najbardziej, czyli **SQUISHY!**
To może być naprawdę fajny sposób na rozładowanie napięcia. **Gniotek bywa przyjemny w dotyku, a ściskanie go może pomóc się odprężyć.** Ja osobiście polecam gniotki Crunchy – te chrupiące. Sam dźwięk jest już bardzo przyjemny! **Pamiętajcie tylko, żeby nie przeszkadzać innym podczas lekcji.**
2. Dobry pro tip: **zasada pierwszego czytania.**
Gdy dostaniesz kartkę z zadaniami, najpierw przejrzyj ją całą. Następnie zacznij od pytań, które są dla Ciebie łatwe i na które znasz odpowiedź. Dzięki temu możesz nabrać pewności siebie i pomyśleć: **„Ej, jednak coś umiem!”**. To dobry sposób, by nie dać się stresowi już na samym początku.
3. Stwórz swoją **„ściągawkę bezpieczeństwa”!**
Spokojnie, **nie chodzi o korzystanie ze ściągi na sprawdzianie!** Podczas nauki przygotuj małą kartkę z informacjami, które najtrudniej Ci zapamiętać. Zapisz na niej najważniejsze daty, pojęcia, wzory czy definicje. Potem spróbuj odtworzyć je z pamięci. **Taka powtórka może pomóc Ci poczuć się pewniej.** A jeśli nauczyciel pozwoli na notatki podczas sprawdzianu, będziesz wiedzieć, co warto mieć pod ręką.







JAK RADZIĆ SOBIE ZE STRESEM? CZ. 2

4. Zrób mały reset – spokojny oddech i łyk wody!
Gdy poczujesz, że masz w głowie pustkę, zatrzymaj się na chwilę. Weź spokojny, niezbyt głęboki wdech, a potem powoli wypuść powietrze. Możesz też napić się wody, jeśli masz ją pod ręką. **Taka krótka przerwa może pomóc Ci odzyskać koncentrację i wrócić do zadania.**

5. Zapachowy krem do rąk – mała chwila relaksu.
Nawet nie wiecie, jak przyjemny zapach może poprawić nastrój! Niektórym osobom odpowiadają szczególnie zapachy ziołowe. Jeśli lubisz takie aromaty, możesz wypróbować tę metodę przed sprawdzianem lub wystąpieniem. **Pamiętaj jednak, że zapachy działają na każdego inaczej, a na lekcji warto brać pod uwagę komfort innych.**

6. Pierścionki antystresowe – coś dla niespokojnych dłoni!
To ostatnia metoda, którą sama szczególnie lubię. Pierścionki antystresowe, np. kręcące się „spinery” czy „ringi”, mogą pomóc zająć ręce, zwłaszcza podczas wystąpień publicznych. Jeśli chcesz je wypróbować, poszukaj modelu, który Ci odpowiada. **Pamiętaj tylko, żeby nie rozpraszać nimi słuchaczy!**

No to do dzieła! Wypróbujcie te metody i sprawdźcie, które najlepiej działają właśnie na Was. Nie ma jednego sposobu na stres, ale każdy może znaleźć coś dla siebie!

Powodzenia i bezstresowych dni!





POLECAJKI



„Rodzina Monet” – książkowa przygoda pełna emocji

Seria „Rodzina Monet” opowiada o 14-letniej Hailie Monet, która po tragicznej śmierci mamy i babci w wypadku samochodowym musi przeprowadzić się do Pensylwanii, do swoich pięciu bogatych braci: Vincenta, Willa, Dylana, Shane’a i Tony’ego. To dla niej ogromny szok – przez całe życie dorastała jako jedynaczka i nie miała pojęcia o istnieniu rodzeństwa.
Czy Hailie odnajdzie się w nowym, bogatym środowisku?
Czy uda jej się nawiązać więź z braćmi?
Czy po stracie ukochanych osób odnajdzie w sobie jeszcze radość i poczucie bezpieczeństwa?
Jeśli chcecie poznać odpowiedzi na te pytania i dowiedzieć się, jak potoczą się dalsze losy Hailie oraz jej braci, sięgnijcie po serię „Rodzina Monet” Weroniki Anny Marczak.
To historia pełna emocji, która potrafi trzymać w napięciu i wzruszać. Jeśli lubicie rodzinne tajemnice, trudne relacje i niespodziewane zwroty akcji, ta seria może Was wciągnąć na dobre!
Gorąco polecamy!

ALERT RCB

13+





„DUUUSZKI” – GRA, KTÓRA ROZRUSZA KAŻDEGO!



Z okazji zbliżającego się Halloween postanowiłam polecić Wam grę, która świetnie sprawdzi się podczas jesiennych spotkań. Mój wybór padł na „Duuuszki” – grę pełną emocji, w której liczą się przede wszystkim refleks, spostrzegawczość i szybkie podejmowanie decyzji. Czy jest naprawdę tak fajna, jak się wydaje? Przekonajmy się!



Zasady nie są skomplikowane, ale sama rozgrywka potrafi zaskoczyć! Na środku stołu ustawia się pięć drewnianych figurek: białego duszka, zieloną butelkę, czerwony fotel, niebieską książkę i szarą myszkę. Gracze odkrywają kolejne karty, na których znajdują się ilustracje dwóch przedmiotów. Ich zadaniem jest jak najszybsze wskazanie właściwej figurki. Czasami trzeba znaleźć przedmiot w odpowiednim kolorze, a czasami ten, którego nie przedstawiono na karcie i którego kolor również się na niej nie pojawia. Nie zawsze jest to takie proste, jak się wydaje! Chwila nieuwagi może kosztować utratę szansy na zdobycie karty, a nawet jednej z wcześniej zebranych.





„DUUUSZKI” – GRA, KTÓRA ROZRUSZA KAŻDEGO!



Największą zaletą „Duuuszków” jest szybka, dynamiczna rozgrywka. Zasady można poznać w kilka chwil, więc zabawę da się rozpocząć niemal od razu. Gra świetnie sprawdzi się zarówno podczas spotkania ze znajomymi, jak i rodzinnego wieczoru.

Ciekawostką jest to, że powstały również inne wersje tej gry, między innymi „Duuuszki w kąpieli”, które wprowadzają nowe figurki i dodatkowe wyzwania. Dzięki temu osoby, którym spodobała się podstawowa wersja, mogą spróbować czegoś nowego.



Moim zdaniem „Duuuszki” to świetna propozycja dla osób, które lubią rywalizację, dobrą zabawę i gry wymagające refleksu. To doskonały sposób na wspólne spędzenie czasu, a przy okazji ciekawy pomysł na jesienne wieczory. Jeśli szukacie gry, która rozkręci spotkanie i dostarczy Wam mnóstwo śmiechu, zdecydowanie warto dać jej szansę!



10 PYTAŃ DO Pana Jakuba

Jakub Jędrzejczak

Nauczyciel języka angielskiego

Ada, Jula: Dzień dobry! :-)

Pan JJ: Dzień dobry.

Ada, Jula: Mamy do Pana dziś kilka pytań. Skąd u Pana zainteresowanie językiem angielskim?

Pan JJ: Angielski zainteresował mnie już w szkole podstawowej. Po prostu zauważyłem, że mam do tego dryg i że w miarę szybko jestem w stanie nauczyć się tego języka. No i tak to się zaczęło – później gimnazjum, liceum i coraz więcej nauki angielskiego.



Ada: Jak to się stało, że został Pan nauczycielem?

Pan JJ: To była dość niedawna decyzja. Właśnie tutaj, w Waszej szkole, rozpocząłem swoją pierwszą pracę jako nauczyciel języka angielskiego. Wcześniej pracowałem prywatnie z uczniami – przygotowywałem ich do egzaminu ósmoklasisty, matury, w tym matury rozszerzonej, a także do różnych certyfikatów. Dopiero niedawno zdecydowałem się pójść dalej i bardzo się z tego cieszę, bo na razie ta praca bardzo mi się podoba.



10 PYTAŃ DO Pana Jakuba

Jula: Czego, według Pana, nauczyła Pana praca jako nauczyciela angielskiego?

Pan JJ: Przede wszystkim tego, że każdy jest inny i do każdego trzeba podchodzić indywidualnie – nie ma dwóch identycznych uczniów. Bardzo ważne jest więc, żeby nauczyciel wsłuchiwał się w potrzeby ucznia i potrafił dostrzec, co trzeba zrobić, aby uczeń osiągnął odpowiednie postępy. To bardzo trudne zadanie, ale też fascynujące.

Ada: Gdyby nie praca jako nauczyciel, czym innym chciałby się Pan zajmować i dlaczego?

Pan JJ: Jeśli nie praca w szkole, to czymś podobnym, czyli indywidualną pracą z uczniami: prowadzeniem lekcji prywatnych, przygotowywaniem do różnych egzaminów i certyfikatów, ale też ogólnie nauczaniem języka angielskiego.

Jula: Gdyby Pan decydował o całym systemie edukacji, co by Pan zmienił?

Pan JJ: Nad tym trzeba by się dłużej zastanowić. Mogę powiedzieć coś więcej z perspektywy nauczania języka angielskiego, bo niestety nie czuję się na tyle kompetentny, żeby wypowiadać się o innych przedmiotach. Na pewno uważam, że im mniejsza grupa, tym lepiej dla ucznia. W polskich szkołach angielskiego uczy się często w dużych grupach. To moim zdaniem problem, ponieważ uczniowie mają różne poziomy zaawansowania. Dlatego grupy powinny być mniejsze i dzielone według poziomu. Nie powinno być na pewno tak, że w tej samej grupie...

Jula: Czyli jedna grupa bardziej zaawansowana, a druga mniej?

Pan JJ: Tak, właśnie – dostosowanie poziomów, ale też mniejsze grupy.

Ada: Czy w naszej szkole jest coś wyjątkowego w porównaniu z innymi szkołami?

Pan JJ: Niestety nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie z perspektywy nauczyciela, bo to pierwsza szkoła, w której pracuję. Natomiast sam chodziłem do szkół państwowych, więc dostrzegam tutaj pewne różnice. Podoba mi się na przykład to, że nie ma dzwonków – uważam, że generowały niepotrzebny hałas. Myślę jednak też, że tutaj uczniowie podchodzą do niektórych spraw nieco mniej poważnie, co nie zawsze jest dobre. Widzę w tym zarówno plusy, jak i minusy. Mimo wszystko uważam, że ta szkoła funkcjonuje fajniej niż typowa szkoła podstawowa.

Ada, Jula: Czy szkoła z czasów Pana dzieciństwa różni się od współczesnej szkoły? Jeśli tak, to dlaczego?

Pan JJ: Myślę, że nie różni się aż tak bardzo. To dobre pytanie, nad którym musiałbym się trochę dłużej zastanowić. Jestem jednak stosunkowo młodym człowiekiem, więc pamiętam przede wszystkim własne doświadczenia. Moja mama opowiadała mi na przykład, że w jej podstawówce stosowano kary cielesne. Na szczęście te czasy już dawno minęły. To było coś bardzo złego, więc cieszmy się, że tak już nie jest. Ja sam chodziłem już raczej do szkół przypominających te dzisiejsze, dlatego nie dostrzegam tu dużych różnic.



10 PYTAŃ DO Pana Jakuba

Ada: Jakie wydarzenie z czasów szkolnych wywołuje u Pana uśmiech, gdy wraca Pan do wspomnień?

Pan JJ: To dobre pytanie! Na pewno miło wspominam czasy liceum. Miałem całkiem fajną paczkę przyjaciół. Dobrze pamiętam wspólne spędzanie czasu na przerwach, wygłupy po lekcjach i ogólnie tamten okres, przede wszystkim ze względu na przyjaźnie.

Jula: Czy jest jakaś książka lub film, które, Pana zdaniem, każdy uczeń szkoły podstawowej powinien poznać?

Pan JJ: Myślę, że „Lalka” jest teraz na czasie, bo pojawił się serial na Netfliksie, a do kin trafił też film. Uważam, że to wybitna opowieść i każdy uczeń powinien ją przeczytać albo przynajmniej obejrzeć ekranizację. Filmu jeszcze nie widziałem, ale serial moim zdaniem bardzo dobrze wpisuje się w obecne czasy. Myślę, że historia XIX-wiecznej Warszawy została przedstawiona w bardzo przystępny dla młodzieży sposób, więc to na pewno coś ciekawego.

Ada: Co było pierwsze: jajko czy kura?

Pan JJ: Moim zdaniem jajko. Jednak jajko musiało być pierwsze. Nie chcę się w to bardziej zagłębiać, bo mogę się pogrążyć, a jeśli pani od biologii to przeczyta, to się załamie! (Ha, ha, ha!)

Pan JJ, Ada, Jula: Ha, ha, ha! :-)



Ada, Jula: Dziękujemy! :-)

Pan JJ: Dziękuję!



TRZY OBLICZA MUZYKI – TANIEC, ŚPIEW I INSTRUMENTY!

7 października w naszej szkole świętowaliśmy Międzynarodowy Dzień Muzyki. Wydarzenie opierało się na trzech głównych filarach: tańcu, śpiewie i muzyce instrumentalnej. Każdy z nich dostarczył nam mnóstwa artystycznych wrażeń, a scena stała się miejscem, na którym rozbłysło wiele niezwykłych talentów!

Taniec jako pierwszy porwał nas w świat muzycznych rytmów. Na scenie wystąpiła Pola z klasy 5c, a następnie swoje choreografie zaprezentowały dwa dziewczęce duety – z klasy 6a oraz 7. Tancerki zachwyciły publiczność energią, zaangażowaniem i świetnym przygotowaniem. Ich występy spotkały się z gorącym aplauzem!

Śpiew był kolejną odsłoną naszego świętowania. Mieliśmy okazję wysłuchać aż ośmiu wokalistek! Każda z dziewcząt zaprezentowała swoje umiejętności, a kolejne występy udowadniały, jak wiele muzycznych talentów kryje się w naszej szkole. Publiczność z zainteresowaniem słuchała artystek, nagradzając je gromkimi brawami i dodając im energii do dalszych występów.





TRZY OBLICZA MUZYKI – TANIEC, ŚPIEW I INSTRUMENTY!

Muzyka instrumentalna dopełniła program wydarzenia. Na scenie wystąpiło siedmioro instrumentalistów – dwie dziewczyny i pięciu chłopców. Nie zabrakło różnorodnych brzmień, muzycznej pasji i prawdziwych emocji. Szczególne wrażenie na publiczności zrobił Szymon Ruta z klasy 7a, który zaprezentował swoje umiejętności gry na gitarze elektrycznej. Jego występ porwał słuchaczy, a entuzjastyczny aplauz i prośba o bis były najlepszym dowodem uznania!

Tegoroczne święto pokazało, że w naszej szkole nie brakuje talentów, odwagi i ogromnej energii. Wspaniałe występy, serdeczne reakcje publiczności i wyjątkowa atmosfera sprawiły, że był to dzień pełen muzycznych emocji i pozytywnych wrażeń.

Dziękujemy wszystkim wykonawcom za podzielenie się swoimi pasjami, a publiczności za wspaniałe wsparcie i gorące brawa. Mamy nadzieję, że jeszcze nie raz spotkamy się na tak pełnej energii szkolnej scenie!

Do zobaczenia na kolejnych muzycznych wydarzeniach!





SPORTOWA JESIEŃ 2026. CO DZIEJE SIĘ NA ŚWIECIE?

Wielkie niespodzianki, piłkarskie hity, tenisowe sensacje i wyścig o mistrzostwo Formuły 1!

Jesień wcale nie oznacza końca sportowych emocji! Październik przyniósł kibicom mnóstwo wrażeń, a końcówka miesiąca i listopad zapowiadają kolejne wielkie wydarzenia. Sprawdźmy, czym żyje świat sportu!



Piłka nożna – sensacja w Pucharze Polski!

Siarka Tarnobrzeg pokonuje mistrza Polski!

To jedna z największych niespodzianek tegorocznego Pucharu Polski! 28 października trzecioligowa Siarka Tarnobrzeg pokonała Lecha Poznań 1:0 w 1/16 finału i wyeliminowała aktualnego mistrza Polski. Bohaterem spotkania został Arkadiusz Kasia, który zdobył zwycięską bramkę w 64. minucie. Piłkarze Siarki zameldowali się w kolejnej rundzie, a kibice przeżyli prawdziwe piłkarskie święto.

El Clásico dla Realu Madryt!

25 października Real Madryt pokonał Barcelonę 2:1 na Spotify Camp Nou. Kylian Mbappé zdobył dwie bramki, a dla gospodarzy trafił Raphinha. Zwycięstwo w jednym z najbardziej elektryzujących spotkań świata dało kibicom Realu mnóstwo powodów do radości.

Harry Kane ze Złotą Piłką 2026!

26 października angielski napastnik Bayernu Monachium otrzymał Złotą Piłkę dla najlepszego piłkarza świata. Kane wyprzedził Kyliana Mbappé i Lamine'a Yamala, a na jego sukces złożył się znakomity sezon oraz aż 73 gole zdobyte dla klubu i reprezentacji.



SPORTOWA JESIEŃ 2026. CO DZIEJE SIĘ NA ŚWIECIE?

Koszykówka – NBA wraca do gry!

Sezon NBA 2026/2027 już się rozpoczął! Tytułu mistrzowskiego bronią New York Knicks, a wśród głównych kandydatów do kolejnego triumfu eksperci i przedsezonowe notowania wymieniają przede wszystkim Oklahoma City Thunder oraz San Antonio Spurs. Warto obserwować również Philadelphia 76ers, którzy po wzmocnieniach znaleźli się w gronie zespołów mogących namieszać w walce o mistrzostwo.



Tenis – wielkie emocje i polskie akcenty

Iga Świątek kończy sezon

Niestety Iga Świątek nie wystąpi już w tegorocznych turniejach. Polka ogłosiła zakończenie sezonu z powodu problemów zdrowotnych po kontuzji uda, przez co zabraknie jej również w WTA Finals. To rozczarowująca wiadomość dla polskich kibiców, którzy liczyli na jej występ w kończącym sezon turnieju.

Maja Chwalińska sprawiła sensację!

Maja Chwalińska zapisała piękną kartę w swojej karierze podczas turnieju w Wuhan. Polka pokonała między innymi Igę Świątek w półfinale, a następnie wygrała cały turniej, zwyciężając w finale Sonay Kartal 2:1. To znakomity sukces i jeden z najciekawszych polskich akcentów tenisowej jesieni!

Sezon Formuły 1 wkracza w decydującą fazę!

Po Grand Prix Stanów Zjednoczonych w Austin na prowadzeniu znajduje się Kimi Antonelli z Mercedesa, który ma sporą przewagę nad rywalami. Oto czołówka klasyfikacji kierowców po GP USA:

1. Kimi Antonelli – 365 pkt
2. George Russell – 242 pkt
3. Lewis Hamilton – 241 pkt



Najbliższy wyścig, Grand Prix Meksyku, odbędzie się w dniach 30 października – 1 listopada. Następnie kierowcy przeniosą się do Brazylii, gdzie w dniach 6–8 listopada zaplanowano Grand Prix São Paulo.

STREFA 51



1 **Jak się nazywa człowiek, który straszy dynie?**

- BuuuuDyń.



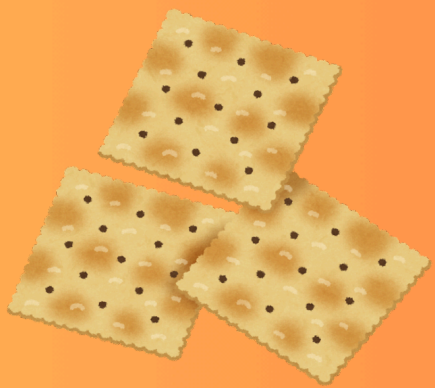


2 **Jak nazywa się wóz, którym jeździ radio?**

- Radiowóz.

3 **Jak nazywa się żona pszczelarza?**

- Ul...a.





4

Co zjadł dziś kanibal?
– Ani trochę!





5

Radiowóz rozpędzony, pędzi i wpada na drzewo. Wychodzi dwóch policjantów i jeden do drugiego mówi:
– Stasiu, tak szybko na miejscu wypadku tośmy chyba nigdy nie byli.



6

Dlaczego bocian stoi na jednej nodze?
Bo gdyby podniósł drugą, to by się przewrócił





EXPRESS KUCHNIA

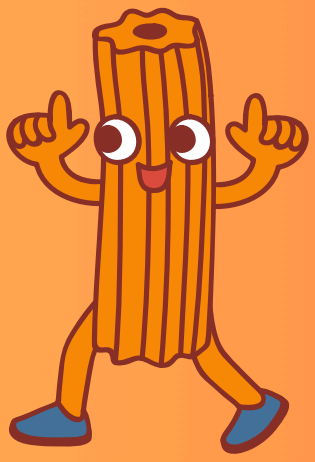
Dyniowe churros

Składniki:

Ciasto parzone na dyniowe churros



- 125 ml wody
- 125 ml mleka 2% Piątnica
- 100 g masła Piątnica
- 80 g puree z dyni
- 1 łyżeczka cynamonu mielonego Dr. Oetkera
- 1 łyżeczka pasty z wanilią Dr. Oetkera
- szczypta soli
- 1 łyżka brązowego cukru
- 200 g mąki pszennej Mąka Polka
- 4 jajka
- Dodatkowo:1 litr oleju do smażenia
- 100 g drobnego cukru
- 1 łyżeczka cynamonu mielonego Dr. Oetkera



Jak zrobić ciasto parzone na churrosy?

Krok 1

Dynię* (najlepiej hokkaido lub piżmową) upiecz w piekarniku w temperaturze 200 stopni przez około 30 minut. Obierz ze skórki, zblenduj na gładką masę.

*możesz również użyć gotowe puree z dyni

Krok 2

W rondelku wymieszaj mleko i wodę, dodaj pokrojone w kostkę masło.

Krok 3

Dodaj cukier, cynamon i pastę z wanilią.





EXPRESS KUCHNIA

Dyniowe churross



Krok 4
Dodaj zblendowane puree z dyni.

Krok 5
W osobnej misce wymieszaj mąkę z solą.

Krok 6
Masło z mlekiem, wodą i przyprawami zagotuj. Na gotującą się mieszankę wsyp mąkę i mieszaj energicznie drewnianą łyżką, aż składniki połączą się, a ciasto stanie się szkliste i będzie swobodnie odchodzić od ścianek garnka.

Krok 7
Masę na ciasto odstaw na kilka minut do przestygnięcia i przełóż do misy robota. W miseczce rozmieszaj jajka. Cały czas ucierając dodawaj stopniowo jajka do ciasta, wlewając kolejną porcję dopiero kiedy poprzednia dokładnie połączy się w misie.
Aby churrosy nie piły oleju podczas smażenia, dodaj do ciasta 1-2 łyżki spirytusu.

Krok 8
Ciasto przełóż do rękawa cukierniczego z ozdobną tylką (możesz użyć tylkę 1M lub 4B).

Krok 9
Na głębokiej patelni lub w garnku dobrze rozgrzej olej. Wyciskaj paski ciasta ok. 10-12 cm bezpośrednio na patelnię, obcinając nożyczkami ciasto tuż przy tylce.

Krok 10
Smaż na średniej mocy palnika na złoty kolor z obu stron i wykładaj churrosy na talerz wyłożony papierowym ręcznikiem, żeby wchłonął nadmiar tłuszczu.

Krok 11
W głębszym naczyniu wymieszaj cukier z cynamonem. Jeszcze ciepłe churosy obtocz w posypce. Podawaj z czekoladowym sosem.

SMACZNEGO!!!





Było..., nie minęło”



24 października – człowiek w beczce nad Niagarą.
W 1901 roku 63-letnia nauczycielka Annie Edson Taylor jako pierwsza osoba przeżyła przepłynięcie wodospadu Niagara w specjalnie przygotowanej beczce. Pomysł był tak niecodzienny, że trudno go zapomnieć!



3 listopada – pies, który poleciał na orbitę
W 1957 roku suczka Łajka została pierwszym zwierzęciem, które okrążyło Ziemię. Poleciała na pokładzie Sputnika 2. Niestety misja nie przewidywała jej powrotu. To niezwykła, ale również smutna rocznica historii podboju kosmosu.

12 listopada – tajemnicze zdjęcie potwora z Loch Ness
W 1933 r. Hugh Gray wykonał słynną fotografię czegoś, co miało być potworem z Loch Ness. Zdjęcie stało się częścią legendy Nessie, choć nie potwierdza istnienia żadnego potwora.



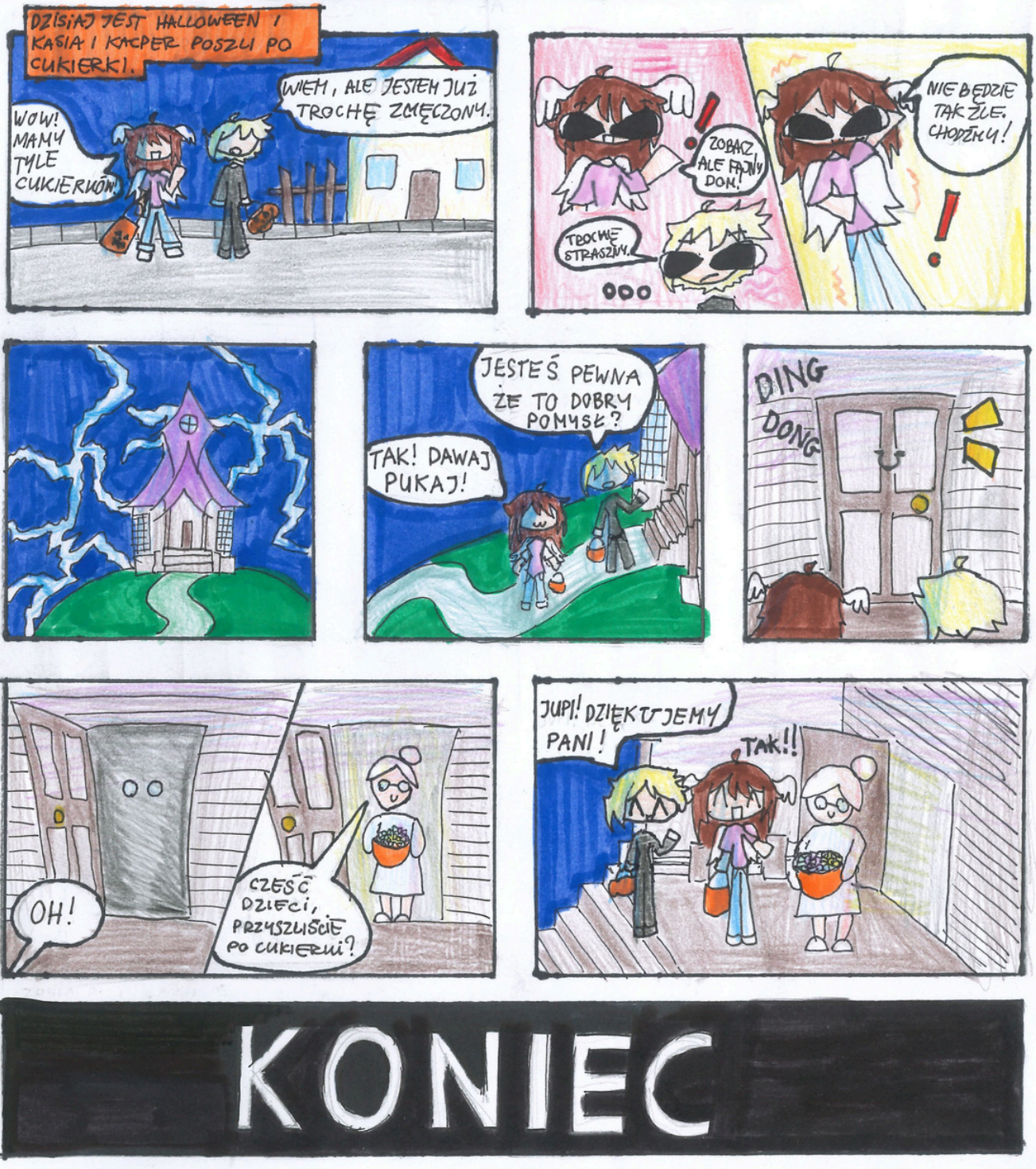
14 listopada – wyścig dookoła świata
W 1889 r. dziennikarka Nellie Bly wyruszyła w podróż dookoła świata, inspirując się powieścią Juliusza Verne’a. Wróciła po zaledwie 72 dniach, bijąc rekord i udowadniając, że wielka przygoda nie jest zarezerwowana dla fikcyjnych bohaterów.





KASIA i KACPER

EP.1 „HALLOWEEN"



KONIEC



BOO!

Zadanie dla młodocianych Łowców Duchów!

Podejmij wyzwanie! Znajdź i policz wszystkie duszki, które ukryły się na łamach naszego „Szkolnego Expressu”. Czy uda Ci się odnaleźć je wszystkie? Powodzenia!

Redakcja Expressu Szkolnego





W tym numerze autorami artykułów byli:

Marta Okruszek
Anatola Papis
Letycja Biernacka
Kazimierz Kotecki
Miłosz Szczordowski
Julia Nowańska
Zosia Piec
Adrianna Nowaczyńska

Redaktor naczelny: Weronika Piotrowska

express.szkolny.mspei@gmail.com



Pan Listopad

Pan listopad gra na basie
dylu, dylu, dyl.
Na jesiennym graniu zna się
trawką dotknął strun.
Wesoło gra muzyka,
pada deszcz.
Świerszcz za kominem cyka
tańcz, gdy chcesz.
Pan listopad gra na bębnie
bara, bara, bum.
Z deszczem puka równo,
pięknie koncert daje mu.
Wesoło gra muzyka,
pada deszcz.
Świerszcz za kominem cyka
tańcz, gdy chcesz.
Pan listopad gra na flecie
fiju, fiju, fiu.
Z liści złotych ma berecik
a kubraczek kubraczek nut.
Wesoło gra muzyka,
pada deszcz.
Świerszcz za kominem cyka
tańcz, gdy chcesz.

